CZĘŚĆ X. № 53. ROK 5. (1834.)

TYGODNIK PETERSBURSKI.

Wychodzi we Wtorki i Piątki. Prenumerata przyjmuje się pod adresem: do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, lub do xięgarni Smirdina; w Warszawie, w drukarni Zawadzkiego i Węckiego i w Biurze informacyjném; w Wilnie, w xięgarni Zawadzkiego; nadto we wszystkich Pocztowych w kraju urzędach.

GAZETA URZĘDOWA KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Cena Roczna: w Rossyi, s pocztą, a w stolicy, z noszeniem do mieszkań, 50 rub. as. Półroczna, 25 r. ass. Bez poczty, dla odbierających w xięgarni Smirdina: Roczna, 45 r. as. Półroczna, 25 r. as. Dla Królestwa Polskiego: Roczna, 55 r. Półroczna, 28 r. ass.

Piątek, $\frac{13}{25}$ Lipca.

Wiadomości krajowe.

Petersburg $\frac{12}{24}$ *Lipca.*

Przez Reskrypt Cesarski z dnia 24 Czerwca b. r. mianowany został kawalerem orderu Sw. Anny 1 klassy Sprawujący obowiązki Ochmistrza Dworu i Wice-prezydenta Gabinetu Cesarskiego xiążę *Gagarin.*

— 29 zeszłego Czerwca, o 3*ej* po południu, zapalił się w mieście Tule dom kupca *Miedwiediew.* Przy mocnym, a nierównym, wietrze, który był się wszczął od rana i, wśród wielkiego upału, zamienił się na gwałtowną burzę, pożar, z niewymowoną szybkością, rozszerzył się po całem mieście i w kilka godzin do szczętu pochłonął 9 Cerkwi i 670 domów prywatnych, wszystkie drewniane zabudowania należące do Rządowej fabryki broni, gmach sklepów miejskich, i nadto rzędy kram, gdzie się przedawało żelazo, świece, ryby i mięso.

N. Cesarz Jmć, z bolesném spółczuciem odebrawszy tę wiadomość, wysłał już do Tuły P. Jenerał-adjutanta Chrapowickiego dla wykrycia wszystkich szkód, tak skarbowych, jak prywatnych, i dla przedsięwzięcia najbliższych na prędce środków ku opatrzeniu pogorzelców. Na pierwsze wydatki N. Pan wręczył temu Jenerałowi 100,000 rub. Osoby rodziny Cesarskiej przesłały mu bezpośrednio oddzielne summy. Za zezwoleniem Monarszem utworzony został w samej Tule Komitet, dla zbierania dobrowolnych ofiar i rozdawania ich najwięcej potrzebnym pomocy.

— 1 b. m. w dzień imienin N. Cesarzowej Jmci, Sprawujący obowiązki Łowczego Dworu, Rzecz. Radca Stanu *Demidow*, pragnąc tę uroczystość godnie uświęcić, ofiarował się zapłacić 75,000 rub. które Instytut panien, nazwany patryotycznym, zawinił był ogólnym funduszom Inwalidów. NN. Państwo oboje, w łaskawych Reskryptach, datowanych 1 bież. m. wynurzyli P. Demidow Swe Najwyższe zadowolenie, za dar tak znakomity.

— Na początku bież. roku ogłosiliśmy o zaprowadzeniu między Petersburgiem i Moskwą niekosztownych dyliżansów dla niedostatnich ludzi, na które Sztabs-kapitan Papkow otrzymał wyłączny Przywilej. Teraz przywilej ten został przez niego wyprzedanym podporucznikowi Moskiewskiego pułku *Zagriażskoj*, który wprowadził doń niektóre, przez Rząd już dozwolone, odmiany. Odtąd dyliżanse takowe, zwane *siednikami*, (сидѣйка), będą woziły zamiast pięciu, po dziesięć osób, i cena wszystkich miejsc, jednostajna, jest 17 r. ass. Powozy te wychodzą co dzień tak s Petersburga, jak z Moskwy i odbywają podróż z jednej s tych stolic do drugiej, w przeciągu 6½ dób, idąc dniem i nocą, bez przerwy, stępą.

USTAWA O PORZĄDKU PODWYŻSZANIA DO RANG W SŁUŻBIE CYWILNEJ,

ZATWIERDZONA PRZEZ N. CESARZA JMCI W DNIU 25 CZERWCA BIEŻĄCEGO ROKU.

(Ciąg dalszy.)

CZĘŚĆ DRUGA.

Prawidła szczególne.

1) O wchodzących do służby po wydaniu niniejszej Ustawy.

DZIAŁ 1.

ODDZIAŁ 1.

O osobach które ukończyły kurs nauk w ogólnych wyższych zakładach naukowych.

a) *Wejście do służby.*

§ 21. Ci, którzy ukończyli kurs nauk w ogólnych wyższych naukowych zakładach, wchodząc do służby zostają zatwierdzani w takich rangach, jakie w ich atestatach są oznaczone, lub jakie są właściwe ich naukowym tytułom, i mogą być mianowani, z uwagi zwierzchności, na takie miejsca i urzędy, które dwoma nawet stopniami od rangi ich są wyższe. Jeśli zaś ktokolwiek z nich, przy wejściu do służby, z braku wakującego miejsca, mianowany będzie na niższe miejsce, taki jest pierwszym kandydatem do zajęcia miejsca odpowiedniego swej randze, jeżeli go Zwierzchność uzna tego godnym.

b) *Podwyższanie do rang.*

1) Ogólny porządek podwyższania do rang.

§ 22. Ci którzy mają attestaty z wyższych zakładów naukowych, przy dobrem prowadzeniu się i pochwalnem pełnieniu służby, będą podwyższani za wysługę lat, jak następuje:

Ze 14ej do 12ej klassy, — we 3 lata.
Ze 12 do 10 — — — we 3 lata.
Z 10 do 9 — — — we 4 lata.
Z 9 do 8 klassy:
a) Szlachta dziedziczna—we 4 lata.
b) Niemający dziedzicznego szlachectwa—w 6 lat.
Z 8 do 7 klassy—we 3 lata.
S 7 do 6 klassy—we 3 lata.
S 6 do 5 klassy—we 4 lata.

2) Porządek szczególny podwyższania do rang, za odznaczenie się.

§ 23. Mający wyżej wzmiankowane attestaty mogą być przedstawiani za szczególne odznaczenie się:

Ze 14 do 12 klassy—we 2 lata.
Z 12 do 10 klassy—we 2 lata.
Z 10 do 9 klassy—we 2 lata.
Z 9 do 8 klassy:
a) Szlachta dziedziczna—we 2 lata.
b) Niemający dziedzicznego szlachectwa—we 4 lata.
Z 8 do 9 klassy—we 2 lata.
S 7 do 6 klassy—we 2 lata.
S 6 do 5 klassy—we 3 lata.

Oddział drugi.

O osobach, które ukończyły kurs nauk w oddzielnych wyższych naukowych zakładach.

a) *Wejście do służby.*

§ 24. Ci, s pomienionych osób, którzy wchodzą do służby ze szczególnem pierwiastkowem przeznaczeniem, przyjmują się do niej w rangach, ich naukowym attestatom odpowiednich, lub w takich, do jakich nabyli prawa przez swe postępy w naukach, stosownie do prerogatyw, właściwych miejscu w którem się uczyli, i mianują się na posady według oddzielnych prawideł, na ten rodzaj służby postanowionych; ci zaś, którzy po skończeniu nauk, starają się o miejsca ogólnej cywilnej służby, przyjmowani są do niej na zasadzie ogólnych prawideł, takowej służby tyczących się, i jeżeli, przy wyjściu z zakładów naukowych, otrzymali prawo do rang oficerskich, (классные чины), zostają przyjęci w takowych rangach; inni zaś przechodzą jako Kanceliści (канцелярские служители) do takiego rzędu, jaki ich urodzeniu jest właściwym; lecz jeżeli zakład w którym się uczyli używa szczególnych jakich przywilejów, lub w Ustawie jego są oddzielne w tym względzie prawidła, natenczas przyjmowani będą stosownie do takowych prawideł.

b) *Podwyższanie do rang.*

1. *Podwyższanie w ciągu służby szczególnej.*

§ 25. Osoby w poprzedzającym § oznaczone podwyższają się w ciągu szczególnej ich służby porządkiem, dla tejże służby ustanowionym.

§ 26. W przypadkach, gdzie z mocy istnących praw podwyższanie urzędników, zajmujących obowiązki szczególnego rodzaju, ulega ogólnym o cywilnej służbie prawidłom, urzędnicy ci, i w ciągu zajmowania wzmiankowanych obowiązków, podwyższani są porządkiem, w ogólności dla służby cywilnej w niniejszej Ustawie wskazanym.

2) *Podwyższanie ogólne.*

§ 27. Kiedy, skończywszy zakres służby szczególnej, lub za otrzymanem od niej uwolnieniem, pomienieni w § poprzedzającym przejdą do ogólnej cywilnej służby; również, kiedy po wypuszczeniu z zakładów, do szczególnego rodzaju służby przeznaczonych, będą użyci do obowiązków ogólnej służby cywilnej, chociażby w tych samych wydziałach, wtedy, we względzie podwyższania do rang: ci którzy są wypuszczeni s prawem do rang oficerskich, lub którzy w takich już rangach przeszli z liczby uczniów, po odbyciu zupełnego kursu nauk, w wyższych naukowych tego rodzaju zakładach, używają praw urzędników pierwszego Działu; ci zaś, którzy byli wypuszczeni bez prawa do rang oficerskich, podwyższani są według prawideł o urzędnikach drugiego Działu.

Dział drugi.

O osobach które ukończyły kurs nauk w średnich zakładach naukowych, tak ogólnych jako i oddzielnego rodzaju.

a) *Wejście do służby.*

§ 28. Wszyscy, którzy ukończyli kurs nauk w średnich zakładach naukowych, tak ogólnych jako i oddzielnego rodzaju, i wypuszczeni zostali, na mocy Ustaw tych zakładów, s prawem do rang oficerskich, przyjmują się w tychże rangach do służby cywilnej.

§ 29. Tak ci, jako i inni, nie mający danego sobie, przy wypuszczeniu z zakładów naukowych, prawa do rangi oficerskiej, przechodząc do stanu kancelistów, przyjmowani są, stosownie do swego urodzenia, na zasadach Ustawy 14 Października 1827 roku i porządkiem, w niej przepisanym.

b) *Podwyższania do rang.*

1. *Podwyższanie do rangi 14 klassy.*

§ 30. Ci, którzy ukończyli kurs nauk w Gimnazyach, lub równych im zakładach naukowych i przeszli potem do odpowiedniego swemu urodzeniu rzędu kancelistów, podwyższani są do rangi 14 klassy:

1) Pochodzący z dziedzicznej szlachty. . . . . . w rok 1
2) Synowie szlachty osobistej, kupców 1 gildyj, kapłanów i innych duchownych (священно-служителей) Grekorossyjskich i Unitskich, tudzież synowie synowie Ewangelickich i Reformowanych Pastorów . . . . we 2 lata.
3) Synowie sług przy sądownictwach i kancelaryach, oraz synowie uczonych i artystów, niemających rang, we 4 lata.

2. *Podwyższanie aż do rangi 9 klassy włącznie.*

a) *Podwyższanie ogólne.*

§ 31. Urzędnicy Działu drugiego, podwyższani są ze 14 do następnych klass następnym porządkiem:

Ze 14 do 12 — we 4 lata.
Ze 12 do 10 — we 4 lata.
Z 10 do 9 — we 4 lata.

3. *Podwyższanie do rang dalszych.*

§ 32. Ciż Urzędnicy są podwyższani:

Z 9 do 8 klassy:
a) Pochodzący z dziedzicznej szlachty we 4 lata.
b) Niemający dziedzicznego szachectwa w 10 lat.
Z 8 do 7 klassy — we 4 lata.
S 7 do 6 klassy — we 4 lata.
S 6 do 5 klassy — w 6 lat.

b) *Podwyższenia szczególne za odznaczenie się.*

§ 33. Zakres podwyższania urzędników Działu drugiego, za szczególne odznaczenie się, skróconym zostaje w miarę ogólnej, przepisanej dla nich, kolej, rang, a mianowicie:

Ze 14 do 12 klassy — we 3 lata.
Ze 12 do 10 klassy — we 3 lata.
Z 10 do 9 klassy — we 3 lata.
Z 9 do 8 klassy:
a) Pochodzący s szlachty dziedzicznej we 3 lata.
b) Niemający dziedzicznego szlachectwa w 6 lat.
Z 8 do 7 klassy — we 3 lata.
S 7 do 6 klassy — we 3 lata.
S 6 do 5 klassy — we 4 lata.

§ 34. Nikt z urzędników tego Działu inaczéj nie może być podniesionym do 8 klassy, jak przy zajęciu miejsca jéj odpowiedniego, lub wyższego.

§ 35. Ci, którzy wziąwszy wychowanie w średnich zakładach naukowych oddzielnego rodzaju, przechodzą do ogólnej służby cywilnej, podwyższani będą do rang na zasadach przepisanych o urzędnikach drugiego Działu czyli rzędu.

Uwaga. Prawidła przepisane w pierwszym Dziale względem osób, które ukończyły kurs nauk w wyższych zakładach naukowych oddzielnego rodzaju, tak o tych, które z nich przechodzą do ogólnej służby, bez rangi oficerskiej, (§ 24 i 14) jako i w ogóle o podwyższaniu do rang w ciągu oddzielnéj służby (§ 25 i 26), stosują się też do uczniów średnich naukowych oddzielnego rodzaju zakładów. *(d. c. p.)*

— Do Petersburga przybyli: 4 b. m. z Warszawy, Kapitan b. polskich wojsk *Bertrand*, z Lucyna, dymiss. 10 klassy *Szadurski;*—*6go*, z Witebska, dymiss. Podporucznik *Kaszewski;* z Mińska, tamecznego powiatu obyw. *Zaleski;* — *8go*, s Kijowa, Rządca Kancelaryi Głównodowodzącego 1*ą* armiją 4 klassy *Kwist*. Wyjechał: 8 *b. m.* do różnych gubernij, Dyrektor Dep. Min. Sprawiedliwości, Rzecz. R. St. *Degaj*.

Wiadomości zagraniczne.

Londyn 8 *Lipca.* W izbie parów 4 b. m. bil o odnowieniu aktu uśmierzenia rozruchów w Irlandyi odczytany został po raz drugi.

7go izba przekształciła się w komitet dla rozbioru bilu o ubogich i przyjęła wszystkie jego artykuły.

— W izbie niższej 7 b. m. przekształcono się w komitet dla rozbioru bilu o dobrach kościelnych w Irlandyi.

— *7go* lord Althorp złożył dokumenta tyczące się spraw Irlandyi, obiecane przez P. Littleton i radził ogłoszenie ich drukiem.—Co się tyczy rospraw w tym przedmiocie pomiędzy P. Littleton i O'Connell, rosprawy te przyprowadziły podsekretarza stanu do spraw Irlandyi do zrzeczenia się swojego urzędu, który zaledwie zgodził się na dalsze zachowanie obowiąsku swojego w skutek silnych prośb lorda Grey i innych ministrów.

— Statek parowy *Royal Tal* przywiozł nam wiadomości z Lizbony dochodzące 29 z. m. P. Mendizabal, przybyły na nim, podał do gazet trzy wyroki don Pedra, niemało poddanych angielskich interesujące. Pierwszym z nich, summy które w skutek traktatu 29 Sierpnia 1825 wypłacone być mają przez rząd Brezylijski Portugallii, wynoszące do 16,000,000 funt. sterl., obrócone zostaną szczególniej na zaspokojenie długów Portugalskich za granicą. Drugi stanowi, iż z okoliczności wyprzedaży s publicznego targu dóbr po skonfiskowanych klasztorach pozostałych, obligacye długu narodowego portugalskiego, wydane od r. 1823 włącznie, przyjmowane będą we wszelkich wypłatach na równi z gotowemi pieniędzmi. Trzeci nakoniec zmniejsza cło od wywozu win z wyspy Madery do Portugallii o 3$^0_0$, do innych zaś krajów o 8 procentów.

— Kronika Lizbońska z d. 28 z. m. ogłasza znany traktat poczwórnego przymierza, z ratyfikacyą don Pedra, w której przyjmuje, uznaje i zatwierdza wszystkie jego artykuły, tak pojedyńczo jak i w ogólności, prócz przyznanego don Miguelowi tytułu Infanta.

— S powodu uznania rządów dony Maryi w Maderze, blokada tej wyspy zdjętą została 5 b. m.

— Jedna z gazet tutejszych utrzymuje, według listów prywatnych z Lizbony, iż don Miguel po wstąpieniu na fregatę angielską w porcie Sines, podpisał protestacyą z oświadczeniem, iż sama jedynie przemoc skłoniła go do podpisania aktu zrzeczenia się w Kronice Konstytucyjnej ogłoszonego; i że bynajmniej nie zrzeka się swoich praw do tronu, spływających nań w skutek zasadniczych praw Królestwa. Dodają, iż margrabia Palmella przyjeżdżał doń umyślnie dla skłonienia go do odwołania tej protestacyi, lecz iż starania jego pozostały bez skutku.

— Królowa Jmć Angielska, w towarzystwie brata swojego xięcia Saxen-Mejningen, przybyła 11 b. m. do Frankfortu, gdzie zajechała do hotelu Rossyjskiego.

Paryż 7 *Lipca.* P. Dupin wrócił tu 4 b. m., s podróży swojej do Anglii.

— 3 b. m. umarł tu P. Nompère de Champagny, jeden z ludzi którzy najdłużej i najużyteczniej krajowi swojemu służyli.

Urodzony w 1756, P. de Champagny, odbywszy kurs nauk w szkole wojskowej de la Flèche, wstąpił w 14 roku życia do marynarki, i odznaczywszy się talentami i walecznością przed dojściem lat 30, mianowany został majorem i kawalerem orderu Ś. Ludwika. W 1789 obrany na deputowanego do zgromadzenia narodowego przez szlachtę okręgu Forez, zasiadał w zgromadzeniu konstytucyjnem aż do jego rozwiązania. Prześladowany za rządów terroryzmu w 1795 i więziony do 19 miesiąca Thermidor, schronił się potém do dóbr swoich, gdzie spokojnie bawił aż do czasu gdy pierwszy konsul, po dniu 18 Brumaire, wezwał go do Rady Stanu i wysłał w poselstwie do Wiednia. Mianowany ministrem spraw wewnętrznych w 1805, a następnie w 1807 ministrem spraw zagranicznych, P. de Champagny gorliwie w obu tych zawodach dopomagał zamiarom Cesarza; wprowadził do ministerstwa spraw wewnętrznych systemat zarządu jaki się podzisdzień w nim zachowuje, i starannie utrzymywał stosunki monarchy swojego zagranicą, w najświetniejszych czasach jego sławy i potęgi. Traktat 1809, którym Austrya tak ściśle skojarzoną została s Francyą, był owocem jego biegłości i starań. Nagrodami jego zasług, były tytuł xięcia de Cadore, godność para Francyi i Wielki Krzyż orderu Legii Honorowej.

— W Monitorze Algerskim czytamy następujące wiadomości o obecnym stanie tej osady, z raportu tymczasowego naczelnego dowódcy jenerała Voirol.

«Hadżuci byli jedynem pokoleniem w całej równinie które nieprzyjacielskich ku nam zamiarów chować nie przestawało. Lecz ostatnia wyprawa, przekonawszy ludy te o

*

własnej ich bezsilności, skłoniła je do posłuszeństwa, i dzisiaj cała prowincya Mitidża zupełnie jest spokojną. Wszystkie sąsiedne nam pokolenia, miasta Belida i Koleah, mają kaidów czyli hakemów mianowanych przez naczelnego dowodzcę wojsk francuskich, i wszędzie roskazy otrzymywane z Algeru przyjmowane są w pokorze, i bez wahania się do skutku przywodzone.

«Oficerowie głównego sztabu podróżują po kraju pojedyńczo, i wszędzie uprzejmie znajdują przyjęcie. Żandarmowie nasi przedarli się aż do środka pokolenia Krachna, dla zatrzymania kilku złoczyńców, których w ręce sprawiedliwości oddano. Nakoniec wszędzie panuje porządek i doskonała spokojność, tak iż zaledwie obawiać się można pojedyńczych przestępstw, jakie się wydarzają w krajach najbardziej ucywilizowanych.»

— Paganini ogłasza w gazecie *l'Annotateur*, długi list w odpowiedzi na artykuł tej gazety o wykradzionej przezeń pannie Wattson. Artysta ten zapewnia iż miał jedynie zamiar dawania jej lekcyj muzyki; i, że młoda ta panienka, s którą ojciec jej nadzwyczaj się surowo obchodził, sama się pod jego opiekę narzuciła.

Triest 27 *Czerwca*. Wczora, po dwóchmiesięcznej żegludze, zawinęły do tutejszego portu dwie fregaty austryackie wracające z Nowego-Yorku, dokąd odwiozły emigrantów polskich.

Madryt 29 *Czerwca*. Obawa cholery opanowała wszystkie umysły. Sam dwór zdaje się wahać w niepewności gdzie ma przed nią szukać schronienia. Ostatniego piątku oznajmionèm zostało ciału dyplomatycznemu, iż Królowa Jmć z ministrami uda się do St.-Jldefonso. Zdaje się wszakże iż tylko ministrowie spraw zagranicznych i sprawiedliwości, PP. Martinez de la Rosa i Gareli, towarzyszyć jej będą; ministrowie zaś wojny i spraw wewnętrznych, PP. Zarco del Valle i Moscoso, mieszkać mają o 2 mile dalej, w Segovii, i tylko listownie z regentką się znosić. Od dworu paniczny ten przestrach zakomunikował się całej ludności Madrytu; wszyscy spieszą za obręby tego miasta, i najmajętniejszym ludziom zbywa na środkach co najprędszego opuszczenia stolicy, s powodu nadzwyczajnego spółubiegania się. Najbliższym punktem na którym dotąd, ile s pewnością wiadomo, cholera się okazała, jest wieś Vallecas, leżąca o 2 mile od Madrytu.

— Wyrokiem Królowej Jmci z d. 24 b. m. nadany został członkom izby procerów tytuł Excellenza, s przywilejem iż za wszelkie przestępstwa sądzeni tylko będą przez równych sobie stanem, t. j. przez samą izbę procerów.

— Według listów prywatnych z nad granic Hiszpanii, dochodzących 5 Lipca, w prowincyach Baskich, pomimo obawy ciągnącego tam jenerała Rodil, powstańcy nie upadają na umyśle. I, w rzeczy samej, jeżeli sława jenerała Rodil wiele na uśmierzeniu tego kraju zyskać może, skąd inąd zważyć mu należy iż będzie miał do czynienia z ludźmi, których dotąd wszystkie talenta i cała gorliwość jenerałów Linares, Lorenzo, Pastor i Quesada ukorzyć nie mogła. Ufność ich w dotychczasowem szczęściu swoim, zwiększa się jeszcze dzisiaj nadzieją spodziewanego z Anglii transportu broni i rynsztunków wojennych, i Zumalacarreguy, podobno dla pokrycia ich wylądowania, wyciągnął teraz do Biskai.—W chwili gdy ta wojna domowa zdaje się dzisiaj albo bliską końca, albo też może rozszerzenia się nowego na daleko większą skalę, ciekawą może będzie wiadomość niektórych szczegółów o głównym jej przywódzcy, Zumalacarreguy, któremu nikt talentu nie odmowi. W 1820 był on kapitanem piechoty i jednym z najzapaleńszych konstytucyonistów. W 1823, gdy prowadził jakiś konwoj do Pampeluny, schwytany został przez wojsko wiary, i zaprowadzonym do Iraty. Lecz potrafił umknąć i dostać się do wspomnianego miasta, nie czekając swojej sprawy i sądu. Gdy wreszcie rojaliści wzięli górę, mianowany został pułkownikiem i służył czynnie aż do r. 1831, w którym nagle stracił ufność Ferdynanda. Nakoniec, po śmierci tego monarchy, zniechęcony okolicznością iż przepuszczono go przy podwyższeniach wojskowych, ogłosił się stronnikiem don Karlosa. Zostawał on podówczas w obowiązku sekretarza przy Wice-Królu Nawarry, w Pampelonie. Rodem jest s prowincyi Alava, i ma 45 lat wieku.

— Znaczna liczba stronników don Karlosa wraca tu s Portugalii, i tworzy bandy które starają się przedrzeć do prowincyi Baskich.

Missolonghi 7 *Czerwca*. Gabarra przybyła tu ostatniemi dniami s Patras przywiozła nam wiadomości s Kalamata i z Nauplii, dochodzące ostatnich dni Maja. S Kalamata Królewskie wojsko, liczące do 1,500 ludzi z artyleryą, wyruszyło przeciw majnotom. Kraj ich ciągnie się tam w długich szeregach gór, które od Tajtegu schodzą zniżając się ku brzegom morskim. Góry te obwarowane są mocnémi, murowanémi, czworogrannémi wieżami, które ich kapitanom razem za mieszkanie i twierdzę służą. Od Kalamata aż do Krächora, znaczna ich liczba widzieć się daje i przeciw nim to szczególniej wyprawa wojsk królewskich wymierzoną była. Mainoci na otwartem polu nigdzie nie stawili oporu, wiedząc dobrze iż niećwiczone ich massy nic przeciw regularnemu wojsku i silnej artyleryi nie zdołają. Lecz cofnęli się do gór swoich i zasiedli po wieżach, które kolejno szturmem zdobywać należało. Do 27 Maja ośm z ich liczby dobyto za pomocą dział i do szczętu zburzono. Jednakże inne bandy powstańców najeżdżają nocą drogę po której wojsko dla ich ścigania przeszło, i ukazują się nieraz u samych bram Kalamaty. Podczas gdy się to wszystko dzieje w zachodniej części Mainy, i wschodnia też jej strona jest teatrem podobnej walki, którą od zachodniej oddziela nieprzebyte pasmo gór Tajgetus. Dotąd żadnej nie mamy stamtąd wiadomości.

Konstantynopol 17 *Czerwca*. Po skończeniu się uroczystości weselnych xczki Saliha jedynym przedmiotem który uwagę powszechną na siebie zwrócił były niektóre zmiany w zarządzie wewnętrznym. Były W. Wezyr Izzet-Mehemed-Pasza mianowany został Sandżakiem Afion-Kalessi, Engueri i Changeri, a były Sirkiatib (sekretarz gabinetowy Sułtana) Mustafa Pasza Rządcą Adryanopolu.

— 11 b. m. Wielki Wezyr ze wszystkiemi obecnémi tu paszami udał się do Muszira Tofany, zięcia Sułtańskiego, Halil-Paszy, dla towarzyszenia mu przy obrzędzie położenia węgielnego kamienia ogromnego gmachu na placu Tofana, przeznaczonego na jakąś fabrykę.

— 8 b. m. w Smyrnie, w kwartale franków, wybuchnął pożar, w którym prócz sklepów kupieckich spłonęło do 60 domów.—Do zatoki Wurla, nie daleko Smyrny, zawinęła eskadra angielska, złożona z 6 okrętów linijowych, 4 fregat i znacznej liczby brygów, za którą wkrótce też przybyć miała flotta francuska.—O przeznaczeniu

tych eskadr krążą w Konstantynopolu najrozliczniejsze wieści.

— S Persyi przybył tu właśnie tatarzyn z listami s Tabrysu, dochodzącemi 23 Kwietnia i zawierającemi najnowsze wiadomości s Teheranu. Szach, którego choroba stała się była powodem tak wielkiej niespokojności umysłów, wrócił zupełnie do zdrowia i co tygodnia wyjeżdża po kilka razy na polowanie. Zagadnienie względem następstwa tronu Perskiego po jego śmierci, nie będzie się mogło bezwątpienia rozwiązać bez wielkiego krwi przelewu. Liczni synowie Szacha oświadczają głośno iż nie dozwolą ażeby ominiono ich s tronem, i wyniesiono nań ich synowca, Mohamedda-Mirzę. Chwila, w której panujący monarcha zawrze na zawsze powieki, jeśli jej jeszcze niecierpliwość synowska nie uprzedzi, postawi naprzeciw sobie do walki jednę połowę Persyi przeciw drugiej, i będzie świadkiem najokropniejszej domowej wojny.

— Listy z Archipelagu z d. 1 b. m. donoszą o ukazaniu się morowej zarazy na wyspie Scio, dokąd przywiezioną została na okrętach wracających z Syryi. Kilka osób umarło z niej nawet w samym Konstantynopolu.

Wiadomości handlowe i przemysłowe.

Petersburg $\frac{12}{24}$ Lipca.

— Gazeta rolnicza (земледѣльческая газета), której prospekt ogłoszony był przed kilku miesiącami w Tygodniku, zaczęła wychodzić s początkiem bieżącego Lipca. Dodatek do pierwszego Numeru zawiera nader ważną rosprawę *O podziałach klimatycznych Rossyi, podług widoków wiejskiego gospodarstwa, w związku z miejscowemi okolicznościami.* Głos powszechny przypisuje ją jednemu z naczelnych w Państwie urzędników, którego światłemu sterowi przemysł i handel Rossyjski tyle są winne. Autor, ze względu na klimat, dzieli Rossyą na ośm pasów. 1*szy*, Lodowaty, zawiera Nową Zemlę i różne krańce Syberyi, tudzież północną część powiatu Kolskiego. 2*gi* Pas mchów, (тундровая полоса) ciągnie się od gubernii Archangelskiej, przez niezmierne pustynie, do oceanu Wschodniego. 3*ci* Pas lasów i chowu bydła. 4*ty* Jęczmienia, czyli początku rolnictwa, do 63° szer. półn. 5*ty* Żyta i lnu, czyli północnego stałego rolnictwa, ciągnie się do połowy gubernii Czernihowskiej, do 51° szer. półn. i tak wzdłuż ku Wschodowi, pochylając się nieco do równika. 6*ty* Pas pszenicy i owoców ciągnie się do Ekaterynosławia, czyli do 48° szer. półn. 7*my* Kukuruzy i winnej latorośli, obejmuje Bessarabiją, kraj Noworossyjski, ziemię wojska Dońskiego, guberniją Astrachańską i obwod Kaukaski. 8*my* pas drzew oliwnych, jedwabiu i trzciny cukrowej, zawiera Rossyą Zakaukaską. Przy opisaniu każdego s tych pasów wskazane są główne klimatyczne cechy i podane środki ku najbardziej stosownym ulepszeniom wziętego w najrozleglejszém znaczeniu rolnictwa. Życzyćby z wielu względów należało, aby niniejsza rosprawa mogła być w polskim przekładzie i dla naszych rolników dostępna. Sposób nowy, w jakim rozliczne warunki klimatów są tu wystawione, czyni ją ważną i dla każdego jeografa.

Statystyka.

Wiadomości o osadach kompanii Rossyjsko-Amerykańskiej. *)

I. Granice posiadłości kompanii Rossyjsko-Amerykańskiéj na lądzie północno-zachodniej Ameryki i na wyspach. — Kompanija, z mocy nadanych jej przez Monarchów praw i przywilejów, zajmuje najdalszą część Rossyjskich posiadłości, na wielkiej przestrzeni stałego lądu Północno-zachodniej Ameryki i wysp Archipelagu, rozciągających się od przylądka zachodniego półwyspu Alaski do wschodnich brzegów półwyspu Kamczatki, a od południowego Kamczackiego przylądka Łopatki, do wysp Japońskich. S tej strony ma sąsiednie posiadłości Cesarstwa Japońskiego, poczynające się od 19*ej* Kurylskiej wyspy Iszurup, której N. O. koniec leży pod szerokością 45° 38′ i długością 149° 14′, oddzielonej od 18 wyspy Urun zatoką de Vries, szeroką na 13¼ mil. Południowo zachodni przylądek tej wyspy leży pod 45° 39′ szer. półn. i 149 34′ długości wsch. od Greenwich.

Na północno zachodnim brzegu Ameryki granice posiadłości kompanii ciągną się po równoleżnik 54° 40′; a za tą liniją w r. 1831 Angielska Hudsońska kompanija zrobiła warowną osadę w zatoce, nazwanej przez kapitana Vancoover: *Observatory Inlet*, przy miasteczku nazywanem przez krajowców *Naz;* i tak w sąsiedztwie Rossyi powstały osady Angielskie.

Dalej ku południo-wschodowi, na brzegach Nowego Albionu, około zatoki Bodego, kompanija założyła warowną osadę Ross, w 1812 roku, pod szer. półn. 38° 30′ i dług. zach. od Grenwich 122° 45′. S tej strony posiadłości kompanii przymykają do Stanów Zjednoczonych Mexyku, prowincyi Nowej czyli górnej Kalifornii.

W stronie północno-wschodniej od brzegu morskiego, od równoleżnika 54° 40′ Kompanii zostawione prawo posiadania na 10 lig w głąb do południka 141° dług. zach. od Greenwich, a od tego punktu w prostej linii do morza lodowatego. Za temi granicami mieszkają niepodlegli Indyanie czyli Eskimosy; lecz Anglija całą przestrzeń ziemi za granicą posiadłości Rossyjskich poczytuje za swoję własność.

Wszystkie inne granice osiadłości kompanii są morskie; na południe Wielki Ocean, na nim do Atuwaja, jednej z wysp gruppy Sandwich, leżącej pod 22° szer. półn. i 159½ o dług. zach. od Grenwich, na drodze nie ma żadnych wiadomych wysp lub kamieni; na zachod ocean Kamczatki, na północ Lodowaty, a wyspy Kurylskie oblane są morzami Ochotskiem i Japońskiem.

*) Czytelnicy których obchodzą postępy Jeografii, mogą porównać niniejszy świeżo, w pismach rossyjskich ogłoszony, artykuł, z wiadomością jaką w roku przeszłym o tymże przedmiocie podał sławny jeograf Balbi w swojem Abrégé de Géographie.

S tego określenia okazuje się, iż najbliższymi rossyjskich posiadłości sąsiadami są: Anglicy, Japoni, Mexykanie i niepodległe dzikie ludy na lądzie Ameryki północnej; a najdalsi, oddzieleni morzem pod szerokością do 30°, Sandwichanie. Granice wzdłuż północno-zachodniego brzegu Ameryki są uznane i potwierdzone przez Konwencye ze strony Stanów Zjednoczonych północnej Ameryki w Kwietniu 1824, a ze strony Anglii w Lutym 1825 r.; lecz granice od Japonii i Mexyku żadnemi postanowieniami nie są obwarowane.

II. Wyspy śród posiadłości kompanii. Wyspy te stanowią trzy archipelagi i kilka grupp oddzielnych, tak rozłożonych:

1*szy* Archipelag, między Japoniją i Kamczatką, znany jest pod nazwaniem wysp Kurylskich. Oprócz wielu opisów, poczynionych przez dawniejszych żeglarzy z Ochotskiego portu, ostatniemi czasy wiele wysp s tej gromady oznaczonych zostało nader dokładnie podług astronomicznych obserwacij Admirałów: Kruzensterna, Gołownina i Ricorda; a do tego kilka opisów sprawili posyłani corocznie przez kompaniją dowodzcy okrętowi. Topograficzne szczegółowe tych wysp opisanie znajduje się rosproszone po wielu dziełach.

2*gi* Archipelag między Kamczatką a półwyspem Alaską, znany jest pod nazwaniem wysp Aleutskich i, podług wyobrażeń jakie o nich miano s początku odkrycia, dzieli się na cztery gromady. *Pierwsza* Bliżniaja, czyli właściwie Aleutska, najbliższa Kamczatki, zawiera wyspy: Atta, Ahatta, i kilka drobnych zowiących się Siemiczi. *Druga* Kryśja (szczurza) do niej należą Amczatka, Siemisopososzny, Amaszihnak, właściwa Kryśja (szczurza) wyspa, Sitchin. Czahułak, mała i wielka Kyska (kotka) i Bułdyr. *Trzecia* Andrejanowska, zawiera wyspy Sehuam, Atchu, Amlu, Adach, Tanach, Kakaha i kilka drobniejszych; i *czwarta* Lisia, zawierająca Amuchtę, Czuhihałach, Junaskę, cztery Šoposzne, Samilhę, Umnak, Unułaszkę, Unałhę, Akutak, Akuk, Awatakok, Tibildę, Uhamok, Unimok, Sinnah i kilka drobnych.

Archipelag ten w różnych czasach i przez różnych żeglarzy opisany został hydrograficznie i niektóre miejsca oznaczone bardzo dokładnie podług astronomicznych postrzeżeń. Oprócz Kapitana Cook, mieli w tém udział sławni Rossyjscy żeglarze: Admirałowie Saryczew i Gołownin, Kapitanowie Kotzebue i Litke i Angielski Kapitan Beechey. Częściowe nadto opisy były robione i przez wielu żeglarzy w służbie Kompanii zostających; lecz szczegółowych hydrograficznych opisów, w całości, jeszcze nie zrobiono, i oprócz Unalaszki, opisanej (lubo niedokładnie) przez Kapitana Saryczewa, wszystkie inne wyspy oznaczone niezupełnie; a wiele na kartach niewskazane. Topografija tego Archipelagu nie dość też wiadoma.

3) Archipelag zawiera Sitchę i pograniczne z nią wyspy, przymykające do brzegu Ameryki północno-zachodniej, po wskazane wyżej granice posiadłości kompanii, na 54° 40′ szer. półn., opisany jest dokładnie przez Kapitana Vancoover, a częściowe karty zatoki Sithińskiej sporządzili: szturman Wasiliew, a potém oficerowie szalupy «Przedsięwzięcie». W r. 1833 w skutek rozrządzeń Głównego Rządcy kolonij Barona Wrangel, wysłany był dla szczególowego zatok opisu, Podporucznik korpusu szturmanów Wasiliew.

Oddzielne gromady wysp są następujące: 1) Wyspa Kudjak, oddzielona od brzegu Amerykańskiego zatoką Szelichowa i przyległe jej wyspy: Afognak, Grak, Jewraszczej, Lesnoj, Głowoj i nieco odległa wyspa Ukamok i inne. 2) wyspy Eudokijskie leżące na Z. W. od Kadjaku, składają się s kilku drobnych, a główna między niemi zowie się Siemida. 3) wyspy Szumahińskie, przylegające także s południowej strony do półwyspy Alaski, zawierają Unhę, Nagoj, Koniużej, Tanhałak i wiele innych drobnych. 4) wyspy Kotowe czyli Pribyłowa, składają się z dwóch głównych: Ś. Pawła i Ś. Jerzego i kilku małych. 5) wyspy Komandorskie: Berynga, Miedziana i kilka drobnych. 6) wyspy Ś. Mateusza, Ś. Wawrzyńca na morzu północnem, bliżej brzegu Aziatyckiego. Wyspy: Nunikow, Stuarta, Ajak, Ukiwok i inne bliżej brzegu Amerykańskiego.—S tych ostatnich gromad i wysp, Kadiak opisany i oznaczony dokładnie: lecz o innych wszystkich można powiedzieć toż samo prawie, co się wyżej rzekło o Archipelagu wysp Aleutskich. Topografija ich, oprócz Kadjaka, także nie dość jest wiadoma.

III. Kantory i faktorye. Ze względu na dogodność miejscową, zarząd osadami dzieli się na różne części, zostające pod bespośrednią wiedzą Głównego Rządcy, wybieranego, stosownie do praw przez Monarchów nadanych, z liczby oficerów morskiej służby.

Części zarządu są następujące: 1) Kantor *Nowoarchangelski*, naczelny, założony na wyspie Sitcha; do niego należy reduta Ozierska, odległa od Nowoarchangelskiego portu o wiorst 20. 2) Kantor *Kadjakski*, na wyspie Kadjak. Do niego należą oddzielne obronne posady:

a) Twierdza Nikołajewska, w zatoce Kenajskiej.

b) Twierdza Konstantynowska, w zatoce Czuhackiej, na wyspie Nuczek.

c) Twierdza Alexandrowska, w zatoce Bristolskiej przy rzece Nuszahak.

d) Przemysłowa posada, na wyspie Ukamoka.

e. f) Posady przemysłowe w Sutchumie i Katmaju, u Alaski.

g) Osada na wyspie Afognak.

3) Kantor *Unalaski*, na wyspie tego nazwiska. Do jego wiedzy należą wszytkie wyspy Lisiej gromady, na których są oddziały przemysłowe w Umnaku, Akuka, Ukimok i Sankacha, w różnych posadach zachodniej części półwyspu Alaski i wysp Szumahińskich na Undze (Unga). — 4) Kantor *Atchinski*, na wyspie Atcha. Zawiaduje wyspami Andrejanowskiemi, Krysiemi, Bliżniemi, wyspą Berynga i Miedzianą. Oddziały są w Amla Kyska, Attu, na wyspie Berynga i Miedzianej. — 5) Kantor *Rossinski* na brzegach Nowego Albionu, ma oddział na wyspach Farylionskich. *Oddziały* są: a) na wyspach Pribyłowa, Św. Jerzego i Pawła. Naczelnicy tych wysp zdają sprawę Nowoarchangielskiemu Kantorowi i zostają pod roskazami Głównego Rządcy kolonij. b) Kurylski. Główna osada założona na 18*ej* wyspie Urupie, a przemysłowe poczty na wyspach Simisura i Czirkoa. c) Oddział północny, nowo zakładający się przy wyspie Stuarta, blisko rzeki Kwichpak.

(dok. nast.)

Печатать позволяется. С. Петербургъ. 12-го Iюля, 1834. *Цензоръ П. Гаевскiй.*

W DRUKARNI WOJENNEJ.